

GAZETA POLSKA

Prenumerata w miejscach miesięcznie złp. 4. kwartalnie złp. 10
Exemplarz gr. 6.

№ 188.

Prenumerata na prowincji z opłatą pocztową zł. 18. kwartalnie

w Warszawie dnia 11 Lipca 1827 roku, we Srodę.

WIADOMOŚCI HANDLOWE.

z Hamburga d. 24 Czerwca.

ZBOŻE. — Kupiono cokolwiek pszenicy w tym tygodniu, na wysłanie do Londynu, ale po cenie niższej. Targ był niepokupny tak co do pszenicy będącej na składach, jak i na wodzie, a ceny przez zapowiadane codziennie aukcje spadły o kilka talarów. Gdańska, elbląska i królewiecka 90 do 100 tal. — Pomorska, rostowska i wismarska 72 do 76 tal. — Anhaltska biała 80 do 85 tal., magdeburgska 70 do 76 tal., z Marchji 75 do 80 tal., brunswicka 76 do 82 tal., meklemburska 75 do 78 tal., holsztyńska czerwona i biała 65 do 80 tal., z nad Elby niższej 65 do 75 tal., duńska 65 do 70 tal., z Fryzji wschodniej 65 do 70 tal. — Żyta przybyło kilka transportów morskich, przez co już i tak niższe ceny, jeszcze więcej spadły. Za gdańskie, elbląskie i królewieckie 70 do 73 tal., rostowskie i wismarskie 70 do 72 tal., archang. petersburg: rygskie i libawskie 67 do 73 tal. — Jęczmień bez pokupu przy stałych cenach. Magdeburgski i z Marchji 58 do 60 tal., meklenburgski 55 do 60 tal., holsztyński 54 do 58 tal., nadelbiański, ozimy i jary 45 do 55 tal., duński 42 do 50 tal. — Owsa kupiono cokolwiek na wysłanie w cenie ostatniej lub nieco niższej. Meklemburski 45 do 52, tal. holsztyński 42 do 50 tal., duński, nadelbiański i fryzjski 41 do 48 tal. — Fasola niderlandzka wielka i mała 90 do 105 tal. — Groch 88 do 90 tal. — Wyki 75 do 85 tal. — Rzepak którego cokolwiek w małych partjach przybyło, chętnie rozkupiono. Holsztyński zimowy 122 do 130 talarów.

CUKIER. — W upłynionym tygodniu w surowym gatunku nadzwyczaj wielki był odbyt, a mianowicie przedano wiele i korzystnie brazylskiego. Wyborowy piękny Bahia i Rio, nie tylko utrzymują się w cenie, ale nawet w niektórych partjach drożej za niego płacono. Podobnie zbyto wszystek szary Bahia i Rio, o ile go w suchym i dobrym gatunku było na targu; pośledniejszy nie miał pokupu. W ogóle zakupiono brazylskiego na wysłanie, 1000 do 1200 pak (Kisten). O piękny biały Havanna dopytują się znowu nie mało, ale niemasz go wcale na targu. Żółtego Havanna w średnim gatunku kupiono około 700 pak po $8\frac{1}{2}$ do $8\frac{3}{4}$ etc. na wysłanie. — W końcu zeszłego tygodnia i na początku terażniejszego, chcieli ile się zdaje kupujący Rafinady, do czekać się niższenia ich ceny niedopytując się o takowe, lecz fabrykanci nie tylko nie spuścili dla tego nic z ceny, ale owszem drożyli się, z powodu że mało bardzo na targ dowieziono rafinad. W końcu sprzedano prawie wszystko, a piękny towar nawet po $\frac{1}{2}$ do $\frac{3}{4}$ etc. drożej.

KAWA — miała znowu dość mocny pokup, Portorico, Hawanna i Brazylska trzymały się statecznie w

cenach. Ordynaryjnej Domingo przedano nieco tańiej.

HERBATA. — Partje herbaty z Kantonu przybyte, znalazły szybki pokup zaraz z pierwszej ręki; aże okazały się nadzwyczaj świeże i piękne, dla tego z drugiej ręki wielki pokup mają.

Wrocław d. 29 Czerwca.

Jeszcze w tym tygodniu kupowali wełnę niektórzy anglicy i handlarze wełny ale z drugiej ręki po cenach zeszlotygodniowych. Większa część tutejszych właścicieli wełny, którzy kupowali na spekulację tak przed strzyżką tegoroczną jako i na jarmarku, żądają wyższych cen aniżeli dotąd były, i są tego zdania, że na następnym jarmarku sprzedadzą ją korzystnie.

z Londynu d. 29 Czerwca.

Akt parlamentu, mocą którego wszelkie zapasy zboża znajdujące się w portach W. Brytanji i na składach, są na konsumpcję dopuszczalne, został przyjęty. — Można więc od dnia 1 Lipca r. b. do d. 1 Maja 1828 pomienione zapasy zboża, oddać za opłatą, jaka była przepisana dla bilu nowego ale do skutku nie doszło. To prawo nowym jest dowodem, że prawo dawstwo angielskie, zostawia zawsze pierwszeństwo obcym pod kluczem skarbowym będącym zapasom. Jeżeli zatem w ciągu następnych 11 miesięcy, ceny tutejsze tak wysoko się utrzymają, że właściciele zboża pod zamknięciem rządowym będącego, oclenie swych zapasów za potrzebne uznają, niebędzie naówczas zbywać na nowych dowozach zboża zagranicznego do składów rządowych, w nadziei, że takie nowo wprowadzone zboże, w przyszłym zaraz roku, albo w sposobie dopiero co wymienionym albo też na mocy nowego naówczas bilu na konsumpcję pójdzie. Wartość zboża w owym perjodzie, zależec będzie musiała wyłącznie od obfitości zbioru tegorocznego w tych krajach, gdzie zboża mniej sieją, aniżeli na własną potrzebują konsumpcję.

Zapasy dawniejszego angielskiego zboża są znacznie przetrzebione i dość szczupłe, ale zato nadzieja pięknych i obfitych zbiorów, jest wcale niepłonna, mianowicie co do pszenicy. Siewy jare nie okazują się być tyle żyzne, jak się tego przed kilkoma tygodniami spodziewano.

— W A R S Z A W A . —

Wczoraj odbyła się instalacja JW. Brzozowskiego prezesa trybunału cywil. Wtwa mazowieckiego ten urząd po JW. Lewińskim senatorze kasztelanie obejmującego, a to wobec członków tegoż trybunału w całym swym składzie, obrońców sądowych wszelkiego stopnia inader licznie zebranej publiczności.

W obwodach Międzyrzeckim, Poznańskim, Obornickim i innych okolicach W. X. Poznańskiego spadła szarańcza w wielkiej ilości. Wydano stosowne rozkazy, aby ją wytępić.

ROSSJA.

z Petersburga d. 26 Czerwca.

Vice-Admirał Greig dowodzący naczelnie flotą w portach morza czarnego, chcąc się przyłożyć do zachowania od zagłady pomników starożytności, znajdujących na brzegach morza czarnego, zabronił prywatnym rozkopywać dawne mogiły bez upoważnienia, i zarazem polecił panu Kruse, aby się zajął poszukiwaniem systematycznym zabytków starożytności, jakieby w sobie mieścić mogły, znajdujące się na dawniej przestrzeni Chersonu mogiły. Pan Kruse rozpoczął już poleconą sobie pracę i znalazł w jednej mogile rozwaliny gmachu publicznego, czyli świątyni dosyć obszernej, wystawionej w kształcie krzyża; odkryto już mury kamienne na dwa sążnie wysokości, a na dwa arszyzny szerokości; wchód po obu stronach był ozdobiony rzeźbami na marmurze, które wszakże znaleziono zupełnie zniszczone. Pobliskie wnijścia mury, mają słupki długich kolumn i przykryte są tafłami marmurowymi; w piwnicy znaleziono szkielety ludzkie i 45 czaszek, a z ziemi wygrzebano 8 medalów brązowych, z których większa część ma po jednej stronie literę B. a po drugiej wyobrażenie krzyża; na szkieletach znaleziono obrączki szklane. Niedaleko tego gmachu odstoniono grotę, która sądząc z glinianych rur podziemnych, musiała być rezerwuarem wody. Pan Kruse zamierza dobrać miejsca z którego woda była sprowadzana, i spodziewa się uczynić ważne jakie odkrycie.

— W Lebedianie mieście obwodowym gubernji Tambowskiej, związało się towarzystwo wyścigów konnych, mające na celu rozplodnienie w Rossji dobrych ras i w ogólności ulepszenia stadnin. Cesarz J. raczył potwierdzić statuta tego towarzystwa, które złoży początkowo kapitał, z którego rozdawać będzie nagrody w czasie wyścigów, a oprócz tego, zamierza: 1) wydawać dziennik podający do wiadomości publicznej, doniesienia o wyścigach i nagrodach w Lebedianie, o handlu koniami, i w ogólności o wszystkim, co do ulepszenia ras przyczynić się może; 2) założyć i prowadzić register genealogiczny, najlepszych ras koni w Rossji; 3) usiłować, aby rosłe rasy upowszechniały się między włościanami rosyjskimi. Liczba członków rzeczywistych, z których każdy obowiązuje się płacić rocznie 200 rubli, niebędzie przechodziła 21; liczba członków honorowych nie jest ograniczona.

— Po dwóch stolicach jest Ryga bez wątpienia najprzemysłniejszym miastem w cesarstwie. Przedsiębiorni kapitaliści i zręczni fabrykanci usiłują łacznie rozprzestrzeniać rozmaite gałęzie przemysłu. Interes, ten silny bodziec wszelkich przedsięwzięć handlowych, pobudza właścicieli fabryk do podwojenia czynności; każdy z nich pewny odbytu nie szczędzi ani starania, ani kosztów, aby doprowadzić swój zakład do jak największego stopnia doskonałości; nadto: fabrykanci Rygscy, wkładają wielkie kapitały, raczej w użyteczne fabryki, niż w budowy piękne i wielkie. Poprzestają z razu na domach dostatecznie dla rodzaju pracy dogodnych, a w miarę jak ich zakłady wzrastają, rozprzestrzeniają gmachy, które się odznaczają zarówno prostotą,

zewnątrzną, jak wybornym urządzeniem wewnętrznym. Z dziewięciu rafinerji tego miasta, wychodzi co rok 180,000 pudów cukru rafinowanego i melisy; rozkupują ten towar kupcy i żydzi Gubernji pobliskich, a nawet odleglejszych na granicy położonych. Ryga ma 5 fabryk tytoniu i tabaki, z których jedna sprzedaje rocznie za 500,000 rubli a inne razem za 1,000,000 rubli. Pomiędzy fabrykami wyrobów wełnianych, odznacza się szczególnie fabryka Pana Bornhaupt; dla braku wody porusza w niej całym mechanizmem 18 koni. Wyrabia ona co rocznie do 1300 pół-postawów sukna cienkiego, różowego i trawle mającego barwy; folusz do fabryki należący, musiał być założony dla braku wody o 16 wiorst od Rygi. Pan Bornhaupt zasiewa oset z pomyślnym skutkiem i udzielił jego nasienia wielu właścicielom w Inflantach. Fabryka Pana Pichlau sprzedaje rocznie pół-kaźmierku w dobrym gatunku za 150,000 rubli. Pan Chlebnikow w fabrykuje rocznie manszestru za 500,000 rubli. Panowie Pfeil i Tilner założyli niedawno fabryki płótna; pierwszy sprowadza przędzę z za granicy i fabrykuje tylko cienkie płótna, drugi wyrabia rozmaite gatunki z przędzy krajowej. Farbiarni jest kilka mających wielką wziętość.

— Między Peterzbürgiem a Londynem, urządzona została poczta statkiem parowym.

— Pszczoła północna umieszcila następujący wyjątek z listu Pana Glinki pisanego z Petrozawodzka dnia 29 maja: Od roku 1817 a szczególnie w ostatnich trzech latach, odstąpiła natura od zwyczajnego biegu tak bardzo, iż trudno jest umiejętności obrachować całą jej zmianę. Od czasu, jak się po raz pierwszy dowiedziano o wielkich poruszeniach lodów przy biegunie, doświadczone co rok łagodniejszej zimy, a często odwilż zmniejszała jej ostrość właściwą naszemu klimatowi. Wszystkie żywioły w ogólności rozwijały się w sposób uderzający i gwałtowny. Niestychane burze poruszały powietrze w wielu okolicach; a jeszcze świeże ślady świadczą o pożarach i wylewach; ostatnie zmieniły w kilku chwilach ulice stolicy w jeziora i strumienie. W roku zeszłym pustoszyły płomienie lasy i łąki, dosięgły nawet wsi i ról uprawnych. Odbrzask ich czerwienił w nocy wody i widokrąg, a gęste dymy w pośród których tylko słońce przebijało jak kula rozogniona, okrywały wszystko.

Do koła winnych krajach Europy były nadzwyczajne wylewy, a przeciwnie na północy, którą zawsze uważano, za nie przebraną krynicę, nastąpiła powszechna susza. Być może, iż wytrzebiecie lasów, zmniejszyło tu wody. Pospolite jest przysłowie, że lasy są karmicielkami strumieni, a przed czasy miało być w Rosji urządzenie, aby oszczędzać lasy przy rzekach spławnych na sto pretów po obu stronach brzegach. W rzeczy samej, urządzenie takie ułatwić może przybieranie wody szczególnie na wiosnę. Ten powszechny niedostatek wody w ostatnich dwóch latach tak w rzekach, jak sztucznych wodobiorach, dał się także uczuć w kanale jeziora Ladoga. Okoliczność ta może stać się ważną dla stolicy, gdyż zaopatrywanie jej w żywność, uskutecznia się przez urządzenia, których pomyślnie utrzymanie, nie zawsze zależy od sił ludzkich. Staraniom rządu wiuni jesteśmy, iż przez niezliczone kanały i sztuczne drogi, ułatwia wczesny przywóz do ujścia Newy obfitych płodów południowej Rossji. Niedostatek wody w kanale Ladogskim, nieuszedł w roku zeszłym bacz-

ności monarchy; wydane zostały z najwyższego rozkazu rozporządzenia, dla utrzymania żeglugi na kanałach wyzno-włoszowski, marjańskim i ladogskim. Tegorocznej wiosny pomimo wielkich śniegów, daje się uczuwać podobny niedostatek wody. Z tej przyczyny rozkazał książę Wirtemberski dyrektor komunikacji założyć w mieście Ladoga wielką windę wodną. Machina ta poruszana siłą 120 koni, podnosić będzie co minuta 12 przętów sześciennych wody; plan do niej podał Pan Clarke. Pułkownik Destroem podał inny projekt, który również uzyskał potwierdzenie i podług którego, prowadzona będzie woda od rzeki Wołchowy przez kanał podziemny do dwóch wielkich rezerwarów z żelaza lanego, z których znowu za pomocą ośmiu pomp, przeprowadzoną będzie w sztuczne łożysko, a z tego do kanału Ladogskiego. Machina ta, zaczęła być czynną w końcu miesiąca Czerwca r. b. — Dla przysposobienia pracy podzielono lanie pojedynczych jej części, między ludwisarnie Petersburską i Petro-zawodzką; w tych dniach ulano cylinder należący do niej do którego użyto 25,200 funtów żelaza. Wkrótce zobaczymy ukończoną machinę, która w Rossji jest pierwszą, a w całej Europie mało ma równych sobie.

(D. P.)

A N G L I A.

z Londynu dnia 25 Czerwca.

Donoszą z Manchester, że skutki szkodliwe z dodatku Xięcia Wellingtona, pokazały się już w cenach i fabrykach tamtejszych.

— W Norwicz przywrócono zupełnie spokojność: — Pan Canning pobiera rocznie 16,000 funtów szter. pensji, i ma trzech pod sekretarzy, z których pierwszy Pan Planta pobiera 2,500, drugi Lord Walden 1000, a trzeci Margrabia Clansrycarde 1000 funt: szter.

— Na zgromadzeniu akcjonariuszów kompanji wschodnio Indyjskiej, postanowiono jednomyślnie, dodać 1000 funt: szter: do pensji rocznej generała Campbell zato że Birmanów zwyciężył.

— Mieszkańcy z Devonport najnowszego miasta w Anglii, podali prośbę o nadanie im prawa wyboru do parlamentu.

— Na posiedzeniu izby niższej d. 21 złożyło petycję przez Pana Hume blisko 3000 robotników z Lancashire; o względy na ich nędze. W Petycji tej nazwali administrację zepsutą, wspieraną przez parlament przekupny. Pan Hume prosił izby aby nie brała tych wyrazów w złém znaczeniu. Mowca izby prosił Pana Hume aby wyraził te powtórnie odczytał, co gdy Pan Hume uczynił, zapytał go mowca, jaki wniosek opiera na takiej petycji. Pan Hume odpowiedział, iż żąda tylko przyjęcia petycji. Kto popiera taki wniosek? (zapytał znowu mowca) — Na zapytanie to nikt nie odpowiedział i Pan Hume cofnął petycję. Pan Ma berley złożył petycję o wolne mielenie zboża będącego pod zamknięciem rządowem i o dozwolenie wywozu takiej maki bez żadnej opłaty; tym sposobem; sądził, że wielu otrzyma zatrudnienie i że osady angielskie będą mogły być taniej mąką zaopatrywane z Anglii niż z Ameryki; nowych młynów nie ma potrzeby, albowiem teraźniejsze mogą corocznie zemleć 200,000 kwarterów. Petycję tę odrzucono bez głosowania. Pan Ferguson uskarżał się na złe sądownictwo

w Indjach wschodnich i żądał zastosowania praw angielskich do potrzeby tamtejszych mieszkańców, ale cofnął swój wniosek otrzymawszy od ministra spraw wewnętrznych zapewnienie, że nadużycia dotychczasowe będą zniesione. Odrzucono jednomyślnie wniosek Pana Hume, który żądał, aby prosić króla J. o ograniczenie awansów w marynarce dla zmniejszenia wydatków publicznych. Następnie odczytano powtórnie wniosek Pana Canning tyczący się sprzedaży zboża pod zamknięciem rządowem zostającego.

— Na posiedzeniu izby niższej dnia 22, przyjęto wniosek P. Canning tyczący się sprzedaży i przywozu zboża, poczem uczynił P. Canning wniosek, aby się izba zamieniła w wydział dla ułożenia adresu do króla z powodu kończących się posiedzeń Parlamentu. — Przyjęto następnie pensje dla urzędników domu królewskiego i bil pozwalający kredyt. Wniosek o odebranie prawa wyboru miasteczku East Retford, cofniono, a wniosek o nadanie tegoż prawa miastu Birmingham odrzucono.

— Zdaje się, że żywioly oppozycji zbierają się teraz wyłącznie w izbie wyższej, i nie jest to małym zadaniem dla tak młodego para jakim jest Viscount Goderich, walczyć z tylu wytrawnymi przeciwnikami. Z resztą, opinja publiczna wyjawia się w sposobie bardzo widocznym, jak np. na uczie dnia 18 w Liverpool, gdzie nietylko niechętnie był przyjęty toast za zdrowie bohatera Waterloo, ale niedopuszczono wcale, aby je spełniano: — Morning — Post zarzuca ciągle ministerstwu P. Canning ducha radykalizmu.

— Zapal i lubownictwo do oryginalnych obrazów, zmniejszać się znacznie zaczyna. Obraz Rubensa *Familja święta*, i drugi Titiana *Zasłużony S. Katarzyny*, za które przed niewielu laty 3000 gwineów zapłacono, sprzedane zostały w tych dniach, pierwszy za 470, drugi za 465 gwineów.

— W drodze pod Tamizą nie pozostało już więcej nad 5 lub 6 stóp wody, i wkrótce dalsze prace się rozpoczną. Ciekawość zaostrzona z przyczyny tego zdarzenia jest bardzo żywa, i mieszkańcy Londynu niecierpliwie skutku jaki mieć będą środki użyte przez P. Brunel; nawet wczoraj jeszcze schodzili się tłumnie do Rotherite. Tratwa zanurzona w tym punkcie dna rzeki gdzie się woda była przedarła, doskonale odpowiada swemu celowi. Reszta wody mogłaby być wypompowana w kilku godzinach; ale P. Brunel już kilkukrotnie oświadczył, że wcale nie to stanowi największą trudność, i że wszystko zależy od tęgości sztucznego gruntu dna rzeki i stopnia oporu jaki będzie mógł stawić ciśnieniu wody. Składka po 5 f. st. od akcji, wniesiona na ostatniem ogólnem zgromadzeniu przez dyrektorów nadspodziewanie prędko uskuteczniłą została, — nie wszyscy jednak dotąd jej dopełnili. (G.B.)

F R A N C J A.

z Paryża dnia 28 Czerwca.

Tutejsze towarzystwo przyjaciół Greków, przesłało w tych dniach kommissji żywności w Napoli ustanowionej, 30,000 franków; podobną summę przesłało przed trzema tygodniami. Toż samo towarzystwo posłało wsparcie mieszkańcom wyspy Samos, która zapewne wystawiona będzie najpierwej na bój z flotą turecką.

— Następujący rapport urzędowy objaśnia nieporozumienia między Francją i Dejem algierskim: Dnia

11 Czerwca zrana przyплыła galjota francuzka do Algieru z rozkazami ministra spraw zagranicznych dla Konsula jeneralnego, który przeczytawszy je, udał się natychmiast sam na pokład fregaty, i wydał rozkaz, aby członkowie konsulatu i przebywający w Algierze poddani francuzcy, z Algieru się oddalili. Gdy to wszystko uskuteczniło, umówił się konsul z kapitanem okrętu linjowego, dowodzącym dywizją do Algieru wysłaną, względem sposobu, jakim by od Deja żądać można zadosyć uczynienia. Ułożono notę w której żądano, aby deputacja, z algierskim ministrem spraw zagranicznych na czele, na pokład okrętu dowódcy wyprawy przybyła i aby przeprosiła jeneralnego Konsula za postępowanie z nim Deja, niemniej, aby zatknięta na warowniach Algieru banderę francuzką sto wystrzałami działowemi pozdrowiono. W razie odmownej odpowiedzi, zagrożono rozpoczęciem kroków nieprzyjacielskich. Jeneralny Konsul sardyński oddał tę notę Dejowi, a gdy w przeciągu 24 godzin żadanego zadosyć uczynienia nie dano, zerwane zostały układy. Korwetta *Wulkan* wzięła na pokład królewskich Vice-Konsulów w Bonna i warowni Lacaile, niemniej Francuzów w tamtych okolicach osiadłych i dnia 16 Czerwca zajęła dywizja francuzka stanowisko przed Algierem; okręty algierskie otoczone są w porcie i niemogą wyrządzać żadnej szkody handlowi francuzkiemu.

— Margrabia Lafayette obrany został deputowanym z okręgu Meaux, więkzością 141 głosów na 28 wotujących. P. Tronchon zyskał głosów 139.

— Oprócz postanowienia królewskiego stanowiącego na powrót cenzurę, wyszło drugie także d. 25 Czerwca datowane, tyżące się zaprowadzenia kommissji przeznaczonęj do przetrząsania wszystkich dzienników i pism periodycznych: składać ją będą 6 cenzorów; każdy dziennik lub pismo periodyczne nim do druku podane zostanie, winno pierw wizę tej kommissji pozyskać. Dyrektorem kommissji, jest Pan *Lourdoux*; wizę udzielać będzie P. *Delige*. Po departamentach prefekci wyznaczają cenzorów.— Co do cenzury, ta zostawać będzie pod kierunkiem rady z 9 członków złożonęj, której wszyscy cenzorowie co tydzień raporta zdawać są obowiązani. Cenzorowie departamentowi raz w miesiąc takie rappaorta nadsyłać będą.

— Trzecięm postanowieniem królewskięm tęjże samej daty, mianowani są w bęjrze dozoru prezesem radca stanu *Bonnald*; Vice-prezesem Margrabia *d'Herbouville*, członkami: Hrabia *Breteuil*, deputowany i radca stanu *de Frenilli*, deputowany *Olivier*, deputowany *Maquille*, radca stanu *baron Cuvier*, prezes kommissji rachunkowęj *de Guilhermy* i jeneralny adwokat *de Broe*.

— Czwarte nareszcie postanowienie królewskie, mianuje członkami bióra cenzury, PP: *Levacher-Duplessis* byłego adwokata; *Józefa Pain* literata *Rio* i *Caix* profesora historii.

— Dnia 25 b. m. towarzystwo poprawy więzień, odbyło posiedzenie pod przewoenictwem *J. K. M. Delina*, na któręm złożony był rappaort o skutkach dotychczasowych usiłowań towarzystwa. Lubo towarzystwo rzeczone, szczupłe tylko posiada zasilki, wjele już jednak dobrego do skutku przywiodyło.

— Składki towarzystwa przyjaciół Greków znacznie się pomnażają. Od 16 do 20 Czerwca wyniosły 2899 franków; dawnięj najwięcej 5 do 600 franków przez 4 dni zbierano. Wiele znakomitych osób przyczynia się teraz przez składki dobroczynne. Ostatnie nie-

szezęśliwe wypadki w Grecji obudziły ducha litości we wszystkich.

— Gazeta niemiecka wychodząca w Paryżu, donosi że pewien kapitan który przybył do Marsylii, zapewnia, iż widział niedaleko przylądka *Gates* kilka okrętoów które zdawały się być do zjednoczonych krajów należącemi.

— Pan *Ricard* młody negocjant z Montpelier, zdecydował się jechać do Grecji, dla połączenia się z *Fabviem*. Bierze on z sobą 4 dwunasto-funtowe działa z przynależnemi do tego lawetami, kilka chaubic i wiele innych nader użytecznych przedmiotów. Ten młody *Filhelen* przygotował się jak najdokładnięj do swojej wyprawy, uczęszczał nawet przez czas niejaki na naukę do szkoły artylerji w Tuluzie, gdzie 8 miesięcy nauce poświęcił. Działa które powiezie sprawił swym własnym kosztem; urządzone są nowym zupełnie sposobem i nazwano je działami górzyste. Już nieco dawnięj, życzył sobie pułkownik *Fabvier* mieć podobne działa.

— Pod datą d. 5 Maja donoszą z Alexandrii:—, *Fregata Sirene*, gabara *Hekla*, galjota *Estaffete* i brygi *Currassier* oraz *Loiret*, znajdując się wtutejszym porcie, a ich obecność któręj dają za powód ochronę własności francuzkięj, sprawi, że *Lord Cochran* będzie musiał wstrzymać się od wszelkięj na ten port napaści, tak długo, jak tam powiewa bandera kontr-admirała *Rigny* znajdującęgo się na pokładzie *Sireny*.

— Do Marsylii przybyło kilku młodych Egipjan, udających się do nowo założonego kolegium w Paryżu.

— Pan *Letellier* był kapitan okrętoowy w służbie francuzkięj, znajdował się na pokładzie okrętu *Guerriere*, zbudowanego w Marsylii dla Paszy egipskiego. Mówią, iż obejmuje dowództwo nad oddziałem floty egipskięj. Dzienniki tutejsze powstają przeciwko temu, że ludzie mogący być korzystnie w kraju użyci, dla braku utrzymania się, zmuszeni są szukać u obcych przytułku.

— Do Kadyxu zawinęło 5 małych statków wojennych z Tulonu, przeznaczonych do pełnienia tam służby zdrowia. Srodki ostrożności z dnem 1 Czerwca już się wzdłuż morza rozpoczęły. Ta usługa ze strony rządu francuzkiego, stawia rząd hiszpański w możności baczenia na korsarzy kololumbijskich wtamtęj okolicy.

— Udzielamy czytelnikom następującej statystycznęj wiadomości o Loteryjach francuzkich, które w izbach podczas narad o budżecie przedstawione były. — W samym Paryżu jest 151 kantorów loterji, a 12 zarogatkowych, ogółem 163, które stanowią blisko $\frac{1}{4}$ część wszystkich w całej Francji kantorów loteryjnych. Roku 1825 jeden z kolektorów paryzkich miał 142077 franków wynagrodzenia sześć procentowego od stawek uniego dopelnionych, inni po 50 do 70,000 franków. Ale tak szczęśliwych kolektorów mała jest tylko liczba i więksha część szczupłemi dochodami kontentować się musi.— Od roku 1826 zmniejszyły się znacznie stawki na loterję.— Roku 1825 ogół stawionych pieniędzy w całej Francji wynosił 57,256,802 fr: a w tęj kwocie sam Paryż 34,866,570 fr; tak, że z departamentów, tylko 22,389,232 fr: wplynęło. (1)— Roku 1826 stawiono w Paryżu 29,275,369 fr. z których wynagrodzenie dla kolektorów uczyniło 1,756,761 fr.

(1) W Francji każde miasto departamentowe i wiele głownięjszych mają oddzielne własne loterje.

Widowiska w Stolicy.

Kosmorama narodowe, przy ulicy Wierzbowęj w domu Szodora Menażerja zwierząt i gadów Pana *Dinter*, na placu za ogrodem Kraszińskich.

Gabinet figur woskowych, w sali Towarzystwa dobroczynności.

Do dzisiejszęj Gazety, załączony jest *Ner 66 Dziennika Obwieszczen*.